Nr. 272. [Należytość pocztową opłacono gotówką.] Lwów, czwartek 28 października 1920. Rok III.

# DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTYI SOCYALISTYCZNEJ

CENA PRENUMERATY:
We Lwowie miesięcznie 64 Mk., z dostawą do domu 70 Mk., na prowincyi 70 Mk., w innych państwach 90 Mk. (z przesyłką poczt.)

CENA OGŁOSZEŃ:
Za wiersz nonpareil. 2 Mk. Nadesłane 6 Mk. po kronice 8 Mk., w tekście 10 Mk. Drobne: wyraz 50 fen., tłustym drukiem po wyjątk. Zamiejscowe o 50 proc. drożej, zagraniczne o 100 proc. drożej, na niedziele i święta o 50 proc. drożej

Adres Redakcyi i Administracyi
Lwów, ul. Sykstuska l. 21.
Cena pojedyńczego numeru na całym obszarze Polski
3 Marki.

NAKŁADEM: ŁÓD. TOW. WYDAWNICZEGO. CZEK P. K. O. Nr. 142.176. REDAKTOR NACZELNY: ARTUR W. HAUSNER

# Rosya i Ukraina sowiecka ratyfikowały traktat ryski.

WARSZAWA. 26 październ. (Pat.). Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Dnia 24 bm. ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało z Moskwy następującą depeszę:

**Centralny rosyjski komitet wykonawczy sowietów ratyfikował traktat o preliminaryach pokojowych i o rozejmie zawartym w Rydze** dnia 10 bm. między Rosyą i Ukrainą z jednej a Polską z drugiej strony. Wymiana ratyfikacyi zgodnie z układem powinna nastąpić w Libawie do 2 listopada b. r.

**Rosya sowiecka z głębokiem zadowoleniem witą zapoczątkowanie stosunków pokojowych sąsiedzkich z Polską. Podp. Cziczerin.**

W odpowiedzi na powyższą depeszę, minister spraw zagranicznych Sapieha wysłał depeszę treści następującej: **Moskwa. Cziczerin-Rakowski.** Sejm polski jednomyślnie ratyfikował traktat o preliminaryach pokojowych i o rozejmie. Głęboko ufam, że dla państw, które doszły do porozumienia, otwiera się okres pokoju i pomyślnego rozwoju, i że kraje nasze będą mogły oddać się dziełu odbudowy ekonomicznej dla dobra całej ludzkości. Nasi delegaci z dokumentami ratyfikacyjnymi będą w Libawie dnia 1. listopada b. r. Proponuję wymianę dokumentów w dniu 2. listopada. b. r. Podp. Sapieha.

## Zwycięska ofenzywa ukraińska.

WIEDEŃ. 26. października. Ukr. B. prasowe donosi pod datą 23. bm.: Nasza ofenzywa między Bugiem a Dniestrem, która się zaczęła 18. b. m. odniosła wielki sukces. 7-ma i 45 ta dywizya wojsk sowieckich zostały zniszczone, 413 i 365 pułk bolszewicki zostały pod Żmerynką osaczone i wzięte do niewoli. Nieprzyjaciel, pobity cofa się w nieporządku na lewy brzeg Bugu. **Obsadziliśmy Wapniarkę**, ważny węzeł kolejowy na linii Żmerynka Odessa. Nad Dniestrem **obsadziliśmy Jampol.**

—•••—

## Zawieszenie broni na ukraińsko-bolszewickim froncie.

WARSZAWA 26 paźdz. Pat. **Rząd polski otrzymał wczoraj oficyalną wiadomość, że między wojskami bolszewickiemi i armią Petlury został zawarty rozejm. Z tą chwilą na całym froncie wschodnim wojna ustała.**

—•••—

Odnośnie do pomieszczonej powyżej wiadomości o zawartem zawieszeniu broni pomiędzy wojskami atamana Petlury a armią sowiecką donosi prasa ukraińska, że

**linia demarkacyjna przechodzić ma przez miejscowości: Babińce (na wschód od Mohylewa) Borówka, Wołodniwce, Dżuryn, Noskowce, Bar, Iwankowce, Wołkowińce i Lityn.**

W dniu zawieszeniu oręża na całym froncie polsko-bolszewickim na poszczególnych odcinkach trzymanych przez wojska ukr. jawili się bolszewiccy parlamentarze i oświadczyli, że wojska sowieckie stojące na froncie ukraińskim otrzymały rozkaz zaprzestania akcyi wojennej przeciwko armii Ukraińskiej Nar. Republiki i zaproponowali zaprotokołowanie zgody na zawieszenie broni. Ukraińska komenda zgodziła się na propozycye parlamentarzy i wydała rozkaz tym swoim oddziałom, z którymi była w związku, aby zaniechały walk. Akcya ta zdążająca do zawieszenia broni także i na ukr, odcinku wyjść miała samorzutnie od tych bolszewickich oddziałów, które stały naprzeciwko armii ukr. a rząd sowiecki był — jak się zdaje — zmuszony milcząco na nią zezwolić.

"Wpered" organ ukr. Socyalistów zamieszczając te informacye pisze: Uważamy za bardzo pożądane, ażeby Rząd U. N. R. wszedł oficyalnie w układy z sowieckiemi władzami Ukrainy i Rosyi, ażeby ostatecznie położyć już koniec tej bratobójczej walce na Ukrainie.

## Z konwentu seniorów.

WARSZAWA. 26. października. (Pat.) Konwent seniorów pod przewodnictwem marszałka postanowił odbyć w tygodniu bieżącym pełne posiedzenie sejmu w czwartek i piątek, w tygodniu zaś przyszłym w czwartek, piątek i ewentualnie sobotę. Przedmiotem obrad będzie szczegółowa rozprawa nad rozdziałem 4, oraz ogólna i szczegółowa **nad rozdziałem 5 projektu konstytucyi.**

—•••—

## Żałoba w Irlandyi z powodu śmierci Mac Swineya.

LONDYN, 26 październ. (Pat.). Wiadomość o śmierci burmistrza m. Corcka wywołała ogromne wzburzenie. Do Dublina nadeszła ta wiadomość w chwili, gdy w biurze burmistrza przeprowadzano rewizyę. Tysiące mieszkańców przywdziało czarną opaskę. W Belfaście przyszło do niepokojów. Policya londyńska zabroniła zgromadzenia w okolicy więzienia Brighton.

# Zbrodnia cieszyńska.

### Rola endecyi.

(Uzasadnienie nagłości wniosku Zw. P. P. S. przez tow. Regera).

ŚLĄSK CIESZYŃSKI ZAPRZEPASZCZONO NA ZASADZIE JEDNOSTRONNEJ UMOWY

Wysoki Sejmie! Nie ulega wątpliwości, — że wiadomość o zawarciu pokoju wielką radość wywołała w sercach wszystkich Polaków.

Ale tej radości w całej pełni nie mogą podzielać Ślązacy, i niestety tem bardziej, że cios straszny, który spotkał ziemię Cieszyńską, nie będzie przedmiotem takiej samej uchwały sejmowej, Śląsk bowiem został rozdarty, — większa część kraju, i większa część ludności śląskiej, polskiej rzucona na łup najeźdźcy — na podstawie uchwały Rady Ambasadorów w Paryżu, uchwały jednostronnej, która nie będzie przedmiotem narad w tym Sejmie i nie będzie tu w tym Sejmie jako traktat ratyfikowana. Tem cięższej to odczuwamy i tem głośniejszy podnosimy protest przeciwko tej uchwale ambasadorów. (P. Smoła: Przyjdzie czas, że odbierzemy).

AKTY DYPLOMATYCZNE MUSZĄ BYĆ UJAWNIONE.

**Wysoki Sejmie! Wniosek nagły zdąża do tego, ażeby przedłożone zostały Sejmowi i całej opinii publicznej wszystkie akty dyplomatyczne,** odnoszące się do tej sprawy. A jest tych aktów wielka gromada. Są tam różne tajniki, o których chcemy się dowiedzieć. Chcemy się nareszcie dowiedzieć, jaką drogą, jakiemi niesłychanemi nadużyciami, oszustwami i przekupstwami Śląsk Cieszyński został sprzedany. (Głosy: To musi być wyjaśnione).

To musi być wyjaśnione wobec narodu polskiego, ażeby można było sądzić i osądzić winnych. To musi być wyjaśnione wobec Europy (Głosy: A gdzie jest p. minister Grabski?) ażeby winni nietylko znajdujący się w narodzie polskim — w Ministeryum Spr. Zagr. i w polskiej dyplomacyi — ale żeby również i twórcy oszustwa i zdrady, i wyrwi i nikczemnych gwałtów, popełnionych na całym narodzie polskim, a znajdujący się gdzieindziej, zostali także pociągnięci do odpowiedzialności.

OSZUSTWA CZESKIE W STYCZNIU 1919 R.

Proszę Panów, historya Śląska jest znaną z wielokrotnych naszych przemówień. W styczniu roku zeszłego, pewnego pięknego poranku na ziemi Cieszyńskiej w Radzie Narodowej zjawiło się kilku oficerów w mundurach jeden francuski, drugi angielski, [illegible] kański i czwarty włoski, pod komendą p. pułkownika Sznejdarka. Przyszli i oświadczyli, że z rozkazu ententy żądają oddania całego Śląska Cieszyńskiego Czechom. W godzinę później otrzymaliśmy z Warszawy **od rządu Moraczewskiego zape-**

wnienie, że to są oszuści i rozkaz aresztowania.

Myśmy ich aresztować nie mogli, bo oni automobilem zwiali. Rozkaz aresztowania wydaliśmy, a mimo to oni swoją groźbę wykonali. Pytam się, czy zostało to, w odpowiedni sposób zużytkowane, czy Ministeryum spraw zagr., a w szczególności panowie reprezentanci narodu polskiego w narodowym komitecie z panem Dmowskim na czele w Paryżu, czy wtedy tę łajdacką zdradę czeską odpowiednio przedstawili, czy się postarali, ażeby oni zostali ukarani odpowiednio?

Prywatnie dowiedzieliśmy się, że tylko Ameryka poszukiwała tego draba, który był przebrany w amerykański mundur. Francuzi, Włosi i Anglicy nie szukali tych oszustów. Domagamy się, ażeby te akty były ujawnione, ażeby było wiadomo o tem niętylko w Polsce, ale i zagranicą.

### NAPAD CZESKI

Sznejdarek urządził najazd zbrojny na Śląsk Cieszyński bez wypowiedzenia Polsce wojny. Pobito i pomordowano setki Polaków. Zginął tam brat generała Hallera Cezary Haller.

Zginęła także ogromna masa Czechów.

Pytam się, czy Ministeryum Spr. Zagr. żądało ukarania Sznejdarka; jakim prawem może teraz rząd polski wchodzić w jakiekolwiek pertraktacye z Czechami, jeśli jeszcze te zbrodnie, popełnione przez Sznejdarka nie zostały odpowiednio ukarane. Domagamy się, ażeby Sznejdarka i wszystkich morderców w czasie wojny pociągnięto do odpowiedzialności sądowej i domagamy się ukarania Sznejdarka za zbójecki napad na Śląsk.

### WYSIŁEK POLSKI A ZDRADA DMOWSKIEGO.

Polska zrobiła wtedy szalony wysiłek; z Poznańskiego przyszły bataliony, z pod Krakowa kompanie; dzięki niesłychanej odwadze i ofiarności polskiego żołnierza udało się dalszy pochód Czechów pod Skoczowem zatrzymać.

Ale pytam się jakiem prawem samozwańczy Komitet Narodowy w Paryżu, jakiem prawem p. Dmowski nas tam zdradził wtedy. Pytam się, jakiem prawem p. Dmowski przez nikogo, ani przez rząd Moraczewskiego do tego nie upoważniony w Paryżu zawarł z Czechami umowę taką, która nas zgóry zaprzedała. Umowa z dnia 3. lutego 1919 r. zawarta przez p. Dmowskiego jest powodem i przyczyną całej naszej klęski. Ta linia demarkacyjna, którą tam wtedy nam narzucono, ta linia demarkacyjna od razu stała się dla nas wyrokiem — tośmy wszyscy czuli i dlatego przeciw niej tak gorąco protestowaliśmy. (Na prawicy głosy protestu).

Czesi tego układu narzuconego nam z łaski p. Dmowskiego nie dotrzymali i wtedy zrodziła się myśl plebiscytu. Ludność Śląska Cieszyńskiego sama uważała, że droga plebiscytu potrafi przed Czechami obronić się i sama zażądała głosowania ludowego.

We wrześniu w Paryżu postanowiono plebiscyt. Komisya plebiscytowa specyalna miała przybyć we wrześniu 1919 r. a tymczasem przybyła aż 3-go lutego 1920 r. A ustawa mówiła, że Komisya plebiscytowa ma natychmiast zjechać i w trzy miesiące po notyfikacyi ma nastąpić plebiscyt. Jeżeli się nie mylę, notyfikacya nastąpiła 17. września, a komisya przyjechała 3. lutego. Dlaczego pytam się, Ministeryum Spr. zagr. nie obstawało przy tem, aby natychmiast przyjechała komisya plebiscytowa? Jakie siły piekielne, jakie tam intrygi, jakie przekupstwa działały, pytam się?

### OPÓŹNIENIE PRZYJAZDU KOMISYI PLEBISCYTOWEJ.

Intrygi i przekupstwa rozstrzygnęły o losie Śląska. Proszę o ogłoszenie tych dokumentów i aktów dyplomatycznych, które doprowadziły do tego, że pan hrabia Maneville nie przyjechał we wrześniu, a dopiero w lutym. Panowie wiedzą, jak Czesi ten czas wyzyskali, jak zapomocą mordowania, pałkowania, zapomocą zamykania ludzi do więzienia, zapomocą tego, że ludzi wyrzucali z mieszkań i z roboty, wyludnili i poprostu tereny plebiscytowe, jak przez te 5 — 6 miesięcy spreparowali sobie tereny plebiscytowe na to, aby potem byli trochę pewniejsi i dopiero kiedy byli całkiem pewni, dopiero wtedy pozwoliła ententa i dopiero wtedy pozwoliła dyplomacya polska w Paryżu, aby międzynarodowa komisya plebiscytowa do Cieszyna zjechała.

### JURGIELTNICY CZESCY W KOMISYACH PLEBISCYTOWYCH.

Wiadomą było rzeczą, że w tych komisyach plebiscytowych i w tych komisyach międzynarodowych, które przed tą komisyą plebiscytową w Cieszynie urzędowały — zasiadali jurgieltnicy rządu czeskiego. Kto zacz był pan Grenard, nie wiem, ale wiem, że następca p. Grenarda, Coulson stronniczo postępował na korzyść Czechów. Wiem, że drugi przewodniczący pan Marschal bezprawnie siedział w Cieszynie, nie mając żadnego upoważnienia od swojego rządu, nie mając żadnych pełnipotencyi siedział i rządził na szkodę Polaków. Pan Marschall, który był członkiem sztabu generalnego czeskiego naczelnego wodza generała Pelée.

Pan Marschall, który teraz służy w armii czeskiej i w czeskim urzędzie Cieszynie! To są skandaliczne rzeczy. Pytam, jak mógł rząd polski na to pozwolić. Pytam, dlaczego rząd Polski tej sprawy nie oddał pod Sąd opinii całego świata. Tak nie może być. Mnie w Paryżu powiedziano: Na litość boską, nie mówcie, że któryś dyplomata francuski, jest złodziejem, bo on zaraz urośnie do roli bohatera. Właśnie, jeżeli jeden, albo drugi był jurgieltnikiem, czy przekupnym indywiduum, to trzeba było odrazu powiedzieć i pozbyć się takiego szkodnika, a nie teraz mówić, jak to zrobił pan minister spr. zagr. ks. Sapieha, że wina leży w czynnikach obywatelskich Cieszyna, że Ślązacy sami winni, że Śląsk Cieszyński sam się zrzekł plebiscytu i t. d.

### "DZIAŁALNOŚĆ" HR. MANNEVILLLE.

Trzeciego lutego przyjechał p. Manneville. Według ustawy plebiscytowej, nie później jak w trzy miesiące od tej daty plebiscyt miał się odbyć. Minęło trzy tygodnie, 5 tyg. 8 tyg. 10 tyg. Pan Manneville reformował szkoły, administracyę, sądy, mieszał się do wszystkiego, zaglądał ludziom do garnków, ale ustawy plebiscytowej nie oprocował. Zawiadamiam Sz. Panów, że do dziś dnia a p. Manneville wyjechał w lipcu dopiero z Cieszyna po upływie 5, 6 miesięcy, do dziś dnia p. Manneville ustawy plebiscytowej nie opracował (Ks. Okoń: Lasami handlował). Tak jest, bo pan Manneville miał tymczasem inne rzeczy do załatwienia. Wiemy, że pan Manneville postarał się o to, ażeby akcye Towarzystwa Hut i Kopalń, które były własnością arc. Fryderyka, sprzedano spółce kapitalistów francuskich Schneidera z Creuzot, tej samej, która w Czechach kupiła te ogromne zakłady, Skody koło Pilzna.

I znowu się zapytuję, jakto, więc dyplomacya polska i Ministeryum o tak wielkiej akcyi nie wiedziało, i nie można było temu zapobiedz, nie można było zaprotestować przeciwko temu, skoro dobra arcyksięcia były pod przymusowym zarządem rządu polskiego. To są niesłychane rzeczy. Taką drogą całą Polskę przefrymarczymy, taką drogą sprzedamy i Warszawę, bo Czesi mówią, że są założycielami Warszawy, twierdzą, że Kraków jest czeski, bo "kulate kosteliczki" w Krakowie budowali Czesi.

**PAPKIN** (po wyjściu Klary)

**Dawniej młoda panieneczka**
**Rzekła mile kochankowi:**
**— Daj mi, luby, kanareczka!**
**A dziś każda swemu powie:**
**— Jeśli nie chcesz mojej zguby,**
**„Miljonówkę" daj mi luby,**
**I pamiętaj — moja rada —**
**Daj przed 6-ym listopada!...**

### KTO WINIEN ZANIECHANIA PLEBISCYTU?

Przechodzę do ostatniego punktu, który jest prawdziwą tragedyą. Wszystkie czynniki obywatelskie na Śląsku Cieszyńskim: a więc Rada Narodowa, która została niewiadomo dlaczego i pocó zawieszono w swoich czynnościach a jednak obradowała, Komitet Plebiscytowy, potem Komisya Spraw Zagranicznych do ostatniej chwili obstawały przy plebiscycie. Oświadczam z tej trybuny, że twierdzenie p. ministra ks. Sapiehy, iż Ślązacy sami zrzekli się plebiscytu, nie odpowiada prawdzie. Żądam ogłoszenia protokułu w Komisyi Spraw Zagranicznych, ażeby udowodnić, że Komisya dla Spr. Zagr. do ostatniej chwili obstawała przy plebiscycie.

Była tylko dyskusya, była tylko mowa o tem, czy nie lepiej byłoby zamiast plebiscytu domagać się rozstrzygnięcia przez sąd polubowny, czy domagać się arbitrażu przez króla belgijskiego.

### P. GRABSKI ZRZEKŁ SIĘ PLEBISCYTU I POWINIEN BYĆ ODDANY POD SĄD.

Proszę Panów, przed kilku dniami ma pewnej konferencyi miał przyznać pan Piltz, że w ostatniej godzinie, kiedy w. jeździł do Spa, jeszcze ja z posłem Liebermanem powiedzieliśmy zamykając drzwi w obecności pana Sapiehy, pana Piltza i reprezentanta rządu polskiego z Brukseli: Obstajemy przy plebiscycie. Pytam się teraz, jakiem prawem pan Prezes Ministrów Grabski, zrzekł się plebiscytu, kto mu dał do tego upoważnienie. (Głosy: Spytajcie Rady Obrony Państwa). Dzięki za to przypomnienie. Stwierdzam publicznie po zasięgnięciu dokładnych informacyi, że Rada Obrony Państwa nie dała p. Dr. Wład. Grabskiemu żadnego prawa do zrzeczenia się plebiscytu. (Głosy: Nawet żądała aby poszedł do dymisyi).

Proszę Panów, stwierdzam, że Dr. Wład. Grabski nadużył zaufania (brawa) i za to powinien być pociągnięty do odpowiedzialności przez najwyższy sąd sejmowy. Domagamy się również tego, aby protokół odnośnego posiedzenia R. O. P. był ogłoszony.

Nie zgodzimy się nigdy na ten wyrok Ambasadorów w Paryżu, my tego nie uznajemy. Jak długo Polska będzie Polską tak długo będziemy się dopominali, ażeby Śląsk Cieszyński został nam przywrócony i cały ego władnie, ażeby tych wszystkich co Śląsk zaprzepaścili, napiętnować, ażeby ten łajdacki wyrok obalić, domagamy się ogłoszenia dokumentów (brawa i oklaski).

## Strejk górników w Anglii.

LONDYN. 26. pazdziernika. (Pat). Przed nowemi rokowaniami z górnikami odbyli członkowie rządu konferencyę ze znawcami. Wedle nowej propozycyi ma być przyznaną górnikom żądana podwyżka płac o 2 szylingi. Umowa ma jednak zabezpieczać znacznie wzmożoną produkcyę.

# Uchwały Rady Naczelnej P. P. S.

WARSZAWA. 26 października (Tel. wł.). Rada Naczelna P. P. S. na dzisiejszem posiedzeniu powzięła następujące uchwały:

1) Rada Naczelna uznaje, że rola rządu koalicyjnego została już spełniona.

2) Rada Naczelna uznaje, że przyszły rząd powinien powstać na podstawie programu szerokich reform.

3) Rada Nar. nie przesądza swego stanowiska wobec przyszłego rządu ale zaleca energiczną i samodzielną politykę robotniczą i poleca Centr. Kom. Wyk. przygotowanie odpowiedniego planu akcyi.

——

# Pożyczka przymusowa uchwalona w II. czytaniu.

WARSZAWA. 26 paźdz. (tel. wł.) Wobec uchwały konwentu seniorów nie prowadzono dzisiaj dalszych obrad nad konstytucyą, tylko nad pożyczką przymusową, którą

**uchwalono w II czytaniu przy poparciu stronnictw lewicowych.**

Charakterystyczne jest że projekt ten, zalecany przez Wł. Grabskiego, poparła lewica przeciw jego własnemu stronnictwu.

Poseł Moraczewski zbijał zarzuty mowców przeciw pożyczce zwłaszcza mowę Abrahamowicza.

Pod koniec posiedzenia poseł Zofia Moraczewska postawiła wniosek nagły o przyspieszenie powrotu jeńców polskich z niewoli bolszewickiej.

—•••—

WARSZAWA. 26. paźdz. (Pat.) W dyskusyi nad pożyczką przymusową przemawiali pp. Radziszewski, Moraczewski, Kolischer; min. Grabski, Suligowski Ptaszyński; i Wierzbicki W głosowaniu przyjęto dwie rezolucye p. Kolischera. Pierwsza o wezwanie rządu do ogłoszenia przepisów wykonawczych do ustawy o pożyczce przymusowej, 2: o wezwanie rządu do przedłużenia terminu subskrypcji dobrowolnej do dnia 30. po ogłoszeniu rozporządzeń wykonawczych o pożyczce przymusowej.

Ustawę o pożyczce przymusowej uchwalono następnie w drugim czytaniu. Trzecie czytanie tej ustawy odbędzie się we czwartek.

Po referacie p. Głąbińskiego załatwiono rozporządzenia R. O. P. w sprawie emisyi nowych biletów skarbowych na sumę 5 miliardów marek.

Następnie przyjęła Izba nagłość wniosku i meritum wniosku p. Moraczewskiej o przyspieszenie powrotu do kraju jeńców z niewoli rosyjskiej. Dalej uchwaliła Izba nagłość wniosku p. Lutosławskiego w sprawie pomocy rządowej dla powracającej z wojska młodzieży akademickiej.

Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się we czwartek, o godz. 3.30 popołudniu. Na porządku dziennym między innymi ustawa o współdzielnigach dalszy ciąg rozprawy konstytucyjnej i trzecie czytanie ustawy o pożyczce przymusowej.

—•••—

## Przed wymianą aktów ratyfikacyjnych w Libawie.

WARSZAWA. 26. października. (Pat). Zgodnie z postanowieniami umowy sekretarz delegacyi polskiej p. Ładoś udaje się jutro do Libawy, gdzie nastąpi wymiana aktu ratyfikacyjnego. Delegacyę rosyjską reprezentować będzie jej sekretarz Lorenz.

—•••—

## Sto miliardów długu rosyjskiego.

PARYŻ, 25 październ. (Pat.). Według wiadomości ze Sztokholmu, deficyt Rosyi sowieckiej przekroczy w tym roku sumę 100 miliardów rubli.

——

## Dżuma w Batum.

MOSKWA. 25. października. (Pat). B. K. W Batum wybuchła dżuma.

—•••—

## Dokoła niedoszłej do skutku konwencyi polsko-gdańskiej.

GDAŃSK, 26 październ. (Pat.). Pisma tutejsze donoszą: „Petit Parisien“ omawiając stanowisko delegacyi gdańskiej oświadcza, że liczy ona na poparcie Anglii, która chętnieby widziała Gdańsk zupełnie wolnem miastem.

„Journal des debats“ dowodzi, że wszystkie żądania polskie są uzasadnione. Tylko „Humanite“ zarzuca Polsce nieuzasadnione stanowisko i opór.

GDAŃSK, 26 październ. (Pat.). Delegacya gdańska poczyniła przygotowania do wyjazdu w razie, gdyby delegacya polska wzbraniała się nadal podpisać konwencyę. Delegacya gdańska zaprotestuje przeciw postępowaniu delegacyi polskiej i opuści Paryż.

GDAŃSK, 26 październ. (Pat.). Tutejsza prasa omawia sytuacyę w Paryżu, wytworzoną odmową polską podpisania konwencyi. Cała nadzieja polega na Anglii. Sprawa polsko-gdańska będzie musiała wejść na porządek dzienny obrad Rady Ligi narodów i będzie musiała być następnie poddana sądowi rozjemczemu, wyznaczonemu przez Radę Ligi narodów.

—•••—

## Druga rocznica wyzwolenia Krakowa.

KRAKÓW. Pat. Dzienniki donoszą: W najbliższą niedzielę obchodzić będzie Kraków drugą rocznicę oswobodzenia miasta z pod zaboru austryackiego. Uroczystość ta mieć będzie cechy czysto lokalne o charakterze tradycyjno-narodowym.

Przed 2-ma laty oddział wojska z muzyką kolejową wyruszył z koszar w Podgórzu i idąc ulicą Krakowską oraz Grodzką wkroczył na rynek od strony kościółka św. Wojciecha i zaciągnął pierwszą polską wartę na głównej strażnicy wojskowej. Wówczas to znane stowarzyszenie krakowskie „Gwiazda“ ofiarowało wojsku swój sztandar, który przez cały dzień powiewał na strażnicy. Sztandar ten znajduje się do dnia dzisiejszego w posiadaniu 13 pp. Wieczorem odbędą się w teatrach uroczyste przedstawienia.

—•••—

## Śmierć króla greckiego.

PARYŻ, 26 października (Pat.). Havas. **Król grecki Aleksander umarł.**

—•••—

## Podpisujcie Polską Pożyczkę państ.

ARTUR ĆWIRKOWSKI. 112

# POD ŁUNĄ

## Powieść z roku 1918.

(Ciąg dalszy).

— Nie to, nie to — mówiła przytulona, z twarzą przy jego twarzy — ale krzywda, którą się wyrządza. I to mi spać nie daje... i to mi leży jak kamień na piersi... i dlatego nigdy, nigdy nie mam spokoju. Chciej mnie pojąć... błagam cię... bo przecie dla ciebie taka się stałam. Nie, nie wyrzucam ci niczego... sama chciałam... musiałeś mi być potrzebny do życia, skorośmy się złączyli, ale Julku... gdy on wróci... co my zrobimy? Tak, jak jest, nie może być, na miłość Boga, nie może być. Może to nie jest grzechem... dobrze... może to nie jest jeszcze krzywdą.. wmówię w siebie — ale potym? Jak ty sobie wyobrażasz dalszy nasz stosunek?

Gdyby mógł być szczery, powiedziałby, że dotychczas nie zastanawiał się zbytnio nad tym i dlatego nic sobie nie wyobraża.

— Powiadają — rzekł, nadając głosowi lekki odcień goryczy — że miłość jest ślepa, ufająca i niezłomna. Ale ty inaczej ją odczuwasz... i ja się na to muszę zgodzić. Zatym mówmy jak ludzie stateczni, rozumnie umiejący przewidywać ewentualności. Czego się lękasz i co chcesz, bym zrobił? Jestem gotów na wszystko, bo to dla ciebie...

Równocześnie, gdy to mówił, dłonie jego przesuwając się z rozmyślną powolnością, rozkoszowały się gładkim, ciepłym dotykiem jej pończoch. Rozkosz subtelna była udziałem obojga. Wargi młodej kobiety zaszemrały przeciągłymi, cichymi słowami:

— Gdy tak stawiasz kwestję... to wogóle niema o czym mówić. Myślałam, że mi użyszz, że będę mogła liczyć na ciebie. Ale to nic, to nic nie szkodzi...

Poczym ciało jej obwisło w jego objęciu. Ta słabość i poddanie się wzruszyło go nagle. Począł głaskać ją po włosach jak się głaska dziecko, na którego rozkapryszonej twarzyczce chce się wywołać uśmiech zadowolenia.

— Nie przeszkodzi nam nic, nawet powrót jego, bylebyś ty tylko słuchała mnie i nie dała się unosić nerwom. Urządzimy wszystko roztropnie... bez ekstrawagancji, bez nadzwyczajności. Miłość jest czymś tak jedynym i wielkim, że nic jej nie obchodzi, zbrodnia i cnota, a cóż dopiero małostkowość przesądów... Bądź dobrej myśli... i kochaj mnie.

Ale ów małostkowy przesąd — jak nazywał — tak zrósł się z jej życiem wewnętrznym, że nie umiała podchwycić właściwej treści jego mowy.

— I ja przyszłam do przekonania, że nie pozostaje nic innego... czekałam, kiedy mi ty to powiesz. Będzie to ciężkie przejście... umieram z trwogi na samą myśl o nim... ale nie może być inaczej.

— Tak jest — dodała stanowczo po chwili zamyślenia, jakby zdecydowana — skoro jestem twoja, nie mogę być jego. A ty wiesz, że jestem twoja... cała, cała, cała... Tak będzie. Kocham cię.

Słowa ostatnie, nabrzmiałe gorącem namiętności, zhudzonej pod ustami i dłońmi kochanka, wykradającymi tajemnice rozkoszy, brzmiały jak wyzwanie. Dybowicz jednak, miast wziąć ją na ręce i ponieść, jak zwykle to robił, do sypialni, trwał bez ruchu, zaskoczony tą rewelacją, której się nie spodziewał.

— Więc to tak? — przeleciała mu spłoszona myśl przez mózg — takie uroiła szaleństwo? Chce zerwać z mężem i poświęcić się wyłącznie dla mnie? Gdzie ty Cajus, tam ja Caja...

Ale chwila nie była odpowiednia do jakichkolwiek zastrzeżeń. Parny oddech jej krwi owiał go jak oddech płomienia. Oczy omglone, pełne miękkich, wilgotnych, tajemniczych migotań, oczy obce, nieznane pociągały jak dwie otchłanie pieszczoty. Ciało drżące, niewolne czekało, by porwała je żądza jak lew i zgniotła w uściskach.

Punkt honoru męskiego nakazywał teraz tylko jeden akt... wszystko inne nie znaczyło nic. Potym? mniejsza o to, co potym będzie!

Na twarz Dybowicza wypełzł jak gad uśmiech zły, któregoby się przelękła Renia, gdyby go widzieć mogła. Ale ona siedziała z przymkniętymi oczyma, podczas gdy kochanek, klęcząc u nóg, rozpłątywał sznurówki jej trzewików.

(C. d. n.)

# Nowiny z dnia.

Lwów, 25 października.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO WE LWOWIE: Środa 27 października o godz. 7 wieczór „Trubadur", opera z p. Platówną, Green, Okońskim i Łowczyńskim.

Czwartek 28 października o godz. 7 wiecz. „Pocałunek wojny", sztuka w 3 aktach — po raz trzeci.

Piątek 29 października o godz. 7 wiecz. „Cyganerya" opera — pierwszy występ Ewy Didur.

Sobota 30 października o godz. 3-ej popołudniu „Halka", opera.

Sobota 30 października o godz. 7 wiecz. „Manewry jesienne", operetka.

Niedziela 31 października o godz. 3-ciej popołudniu „Noc w Wenecyi", operetka.

Niedziela 31 października o godz. 7 wiecz. „Pocałunek wojny", sztuka — po raz piąty.

Poniedziałek 1 listopada o godz. 3-ciej popołudniu „Królowa Jadwiga", dramat histor. — po raz szósty.

Poniedziałek 1 listopada o godz. 7 wieczór „Palestrant", operetka.

Wtorek 2 listopada o godz. 7 wieczór „Opowieści Hoffmana", opera.

ZMIANA REPERTUARU. P. Ewa Bandrowska, wezwana telegraficznie do ciężko chorego ojca, wyjechała do Krakowa, skutkiem tego w miejsce zapowiedzianego na środę 27. paźdz. "Cyrulika sewilskiego" zmuszoną jest dyrekcya teatru dać "Trubadur" z p. Platówną, Green, Okońskim i Łowczyńskim.

Z MUZYKI. Zapowiedź koncertu Ewy Didur (Agencya Turska, środa 27. października obudziła ogromne zainteresowanie dla młodziutkiej artystki. Prześliczny jej głos i znakomita szkoła wywołują wszędzie niezwykły entuzyazm, a publiczność nasza przyjmie zapewne młodą śpiewaczkę tak gorąco jak przyjmuje jej ojca.

Następny koncert: Józef Cetner, skrzypek i Włodzimierz Weber, pianista. W programie Beethoven, Chopin i Czajkowski. Bilety u Seyfarta ul. Akademicka.

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE Tow. Polskiego Domu im. Elizy Orzeszkowej Słuchaczek Szkół Wyższych we Lwowie, odbędzie się w sobotę dnia 30. października w lokalu "Wszystko dla Frontu" pl. Akademicki l. 1. Na porządku dziennym sprawa przekazania majątku Towarzystwa Kołu Studentek.

Z PODHORZEC. Odnośnie do artykułu w Szan. czasopiśmie na str. 4-tej z dnia 18. b. m. pod nagłówkiem "Z Podhorzec" uprasza się w myśl ustawy prasowej o sprostowanie gdyż kpt. Kaczorowski nie jest oficerem Żandarmeryi i nie wchodzi w skład tejże.

KONTROLA DOKUMENTÓW W POCIĄGACH Prezydyum Dyrekcyi policyi we Lwowie komunikuje:

W skutek polecenia ministerstwa spraw wewnętrznych zarządzoną została kontrola dokumentów osobistych osób jeżdżących kolejami tak po wszystkich stacyach kolejowych jak i w pociągach kolejowych.

Kontrolę przeprowadzać będą organa policyi państwowej. Według tego winien każdy podróżujący kolejami być zaopatrzony w dokument z fotografią, stwierdzający identyczność jego osoby.

Osoby bez takich dokumentów osobistych będą wykluczone od jazdy kolejami.

KURS DLA "OPIEKUNEK ZDROWIA" sześciomiesięczny, otwiera w Warszawie w połowie listopada Ministerstwo Zdrowia publicznego. Celem kursu: wykształcenie w dziedzinie opieki nad dziećmi i w niektórych działach hygieny społecznej, jak walka z chorobami zakaźnemi, inspekcya mieszkaniowa, zwalczanie nierządu, alkoholizmu itp. Między kandydatkami będą miały pierwszeństwo akuszerki, pielęgniarki, sanitaryuszki Czerwonego Krzyża, absolwentki kursów pielęgnowania dziecka itp. Ministerstwo pokrywa koszta utrzymania uczestniczek kursu i podróży i utrzymanie w Warszawie — przewidziane są również stypendya. Ukwalifikowane opiekunki zdrowia otrzymają w przyszłości pierwszeństwo przy zajmowaniu posad przy komisyach hygieniczno-lekarskich. Bliższe informacye w Fizykacie miejskim, Ratusz.

ZAPYTANIE DO D. O. G. Ze sfer prawniczych otrzymujemy nast. notatkę z prośbą o umieszczenie:

W sprawie przeprowadzanych przez wojsko rekwizycyi i zarządzanych przez Intendanturę wypłat za nie wydano i ogłoszono w Dzienniku ustaw R. P. zasadniczo ustawę o rzeczowych świadczeniach wojennych z dnia 11. kwietnia 1919 r. Dz. p. p. Nr. 32 ex 1919 i rozporządzenie wykonawcze Ministerstwa spraw wojskowych z dnia 12. grudnia 1919 Dz. p. p. Nr. 97 ex 1919 — według których wypłaty uskuteczniać należy jedynie na podstawie kwitów rekwizycyjnych lub prawomocnych orzeczeń Okręgowej Komisyi Rekwizycyjnej.

W połowie października br. ogłoszono w dziennikach lwowskich rozporządzenie gen. por. Lamezana-Salins — według którego uskuteczniać się będzie wypłaty "chwilowo zaliczek" na podstawie potwierdzeń świadków, gmin, starostw itp. itp.

Świat prawniczy zaskoczony został powyższem zarządzeniem.

Ośmielamy się przeto prosić o zapodanie nam na mocy jakich ustaw względnie rozporządzeń je wydano, kto poniesie odpowiedzialność za ewentualnie nieprawnie wypłacone sumy i kto uchwalił na te wypłaty kredyt?

KOMISYA EGZAMINACYJNA DLA KANDYDATÓW NA NAUCZYCIELI SZKÓŁ ŚREDNICH zawiadamia, że wobec tego, iż większość kandydatów z powodu służby wojskowej nie mogła się przygotować do egzaminu na termin jesienny, egzamina odbędą się wyjątkowo dopiero w styczniu. Mianowicie egzamina pisemne pod nadzorem przypadną na 24. i 25. stycznia 1921., poczem rozpoczną się egzamina ustne. Zgłoszenia pisemne przyjmuje Dyrekcya Komisyi egzaminacyjnej (Lwów, ul. Mikołaja 4.) już od dnia dzisiejszego począwszy, najdalej do 10. stycznia.

"Z AKADEMII GÓRNICZEJ W KRAKOWIE". Zgłoszenia osobiste na rok I-szy studyów odbędą się w dniach 18, 19 i 20 listopada br. wstępny egzamin konkursowy w dniach 22 i 23 listopada 1920 r.

Wpisy imatrykułowanych słuchaczy i zgłoszenia osobiste nieimatrykułowanych na II-gi rok studyów odbędą się w dniach 15 i 16 listopada br. Bliższe szczegóły są ogłoszone w budynku Akademii przy ul. Loretańskiej 18.

BRAK SIŁ NAUCZYCIELSKICH. Na obszarze b. Kongresówki brak w tej chwili około 400 sił nauczycielskich, aby uruchomić szkoły powszechne które posiadają do tego wszystkie inne niezbędne warunki. Osobom pragnącym ubiegać się o posady nauczycielskie, udziela informacyi Biuro Pośrednictwa Pracy, prowadzone przez Sekcyę Szkolnictwa Powszechnego Ministerstwa W. R. i O. P. — Aleje Ujazdowskie 20. IV piętro.

SZALONA DROŻYZNA NA TARGACH LWOWSKICH. Rząd francuski energicznie zabrał się do tępienia drożyzny, popierając związek konsumentów w całym kraju. U nas natomiast rząd dotychczas nic nie robi w tym kierunku. Mafia paskarska grasuje bezkarnie, począwszy od milionerów, skończywszy na przekupkach. Szalona drożyzna na targach w mieście i po sklepach z dnia na dzień się wzmaga. Nic nie pomagają apele do władz miejscowych, które widocznie nie chcą, niemogą, zaradzić złemu. Jedyną nadzieją jest akcya centralnego rządu, któraby energicznie zajęła się uzdrowieniem tych stosunków.

KŁOPOTY EMIGRANTKI. Laura Strom, wieśniaczka z Miłatycz, zamieszkała chwilowo przy ul. Furmańskiej l. 1., donosi policyi, że Abraham Lewi, false Kraft razem z nią miał wyjechać do Ameryki. Z tego powodu wręczyła mu Stromowa 60.000 marek, jednakowoż Kraft gdzieś się zawieruszył wraz z pieniądzmi nie dając znaku życia o sobie. Poszkodowana ma "przeczucie", że Kraft już "fruwa" bez niej po ziemi obiecanej.

ZAGINĘŁA. Emilia Janicka, licząca lat 13, wydaliła się przedwczoraj z domu rodzinnego przy ul. Leona Sapiehy l. 24 i przepadła bez wieści.

ZGUBY. P. Sabina Zimmermanowa przechodząc ulicami Legionów i Akademicką zgubiła kulczyk z dwoma brylantami, wartości 30.000 marek.

P. Marya Bijakowa, wdowa, zgubiła przechodząc ul. Krakowską, portfel wraz z 1.500 mk. i 240 koronami.

KRONIKA WYPADKÓW. P. Maryan Bechan, liczący lat 22, cukiernik, próbując strzelbę własnej fabrykacyi, przestrzelił sobie lewą rękę.

P. Stefan Kowalczuk, lat 32, handlowiec; zgłosił się na Pogotowiu ratunkowem z ranami kłótemi w prawym boku i ramieniu, które mu rzekomo zadali wczoraj wieczorem bandyci, w okolicy Rynku.

W hotelu "Bristol", Iwanowi Kowalczukowi, lat 22, w czasie maglowania upadł kamień na nogi i potłukł go dotkliwie.

Stanisława Z., licząca lat 20, usiłowała struć się arszenikiem.

Wymienionym Pogotowie ratunkowe udzieliło pierwszej pomocy.

KRADZIEŻE. P. Kazimierze Bilińskiej, zam. przy ul. Grunwaldzkiej l. 1. skradziono po włamaniu się do mieszkania bieliznę, wartości 50.000 marek.

P. Antoniemu Kasprowiczowi skradziono ze strychu realności przy ul. Józefata l. 12. bieliznę wartości 1.500 marek.

KRONIKA POLICYJNA Z PROWINCYI. W Pasiecznej zamordowano onegdaj w mieszkaniu strzałem z karabinu Jarynę Bojczukową. Aresztowano jako podejrzanych o mord męża zabitej Wasyla i jego kochankę Zofię Hryniewicz.

W Mykietyńcach ostatnio znaleziono zwłoki nieznanego oficera armii ukraińskiej, znajdujące się w rozkładzie. Śledztwo sądowe w toku.

Marya Gała owa w Sołotwinie ukryła w sianie swe nieślubne dziecko, w obawie przed mężem. Niemowlę znaleziono następnie nieżywe.

SILNA EPIDEMIA SZKARLATYNY I GRYPY panuje w Londynie.

"DZIENNIK LUDOWY" nabywać można w Ameryce w Pierwszym polskim Biurze dzienników (Polish News Agency 26 Newark Ave, Jersey City N. J.) które ma zastępstwo naszego wydawnictwa.

## Komunikaty.

ZWIĄZEK KRAWCÓW urządza w lokalu Strzelnicy przy ul. Kurkowej **Wieczorek taneczny**, który odbędzie się w sobotę dnia 30. października r. b. o godz. 8.30 wieczorem: Zaproszenia wydaje się również przy kasie. 29—3 Ze sportu.

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE ZWIĄZKU KERAMICZNEGO Stow. zarej. z ograniczoną poręką we Lwowie odbędzie się w niedzielę 31 bm. 1920 r. 1) Sprawa wyboru 1 członka dyrekcyi; 2) Ważne wnioski.

Prezes Rady nadzorczej: Korzeniowski — sekretarz: Gorczyński.

ZGROMADZENIE KAFLARZY. W poniedziałek 1. listopada odbędzie się zebranie kaflarzy w sprawie cennika w lokalu Stow. o godz. 10. rano. Obecność konieczna.

ZWIĄZEK ROBOTNIKÓW DRZEWNYCH "ZGODA" we Lwowie przy ul. Pieszej l. 2. urządza z dniem 1. listopada 1920 r. **kurs lekcyi tańców**. — Wpisy codziennie od 6 — 8 wieczorem. W niedzielę dnia 24. b. m. o godz. 6 wieczorem odbędzie się **wieczornica taneczna**. 11 — 3

METALOWCY ELEKTROMONTERZY BEZROBOTNI zechcą się zgłosić do Zw. Metalowców każdego dnia o godz. 5. wieczorem Ormiańska 31 l. p.


## NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

**Leonard Antoni 2 im. Milan**

**rodem z Drohobycza,**

który z pułkiem obrony krajowej stryjskiej z załogą Przemyśla dostał się do niewoli rosyjskiej i przebywał ostatnio jako jeniec wojenny w Rosyi Karabaskij zawod Permska Gubernia Ural, poszukiwany jako dziedzic śp. Agnieszki Milan.— Ktoby o nim miał wiadomość, raczy zawiadomić za zwrotem kosztów **adwokata Dra W. Ilnickiego w Drohobyczu.** 1139—3

Atrakcyjna nowość!

Arcydzieło posiadające wstrząsającą akcyę o az całą galeryę niezmiernie ciekawych typów w 6-ciu wielkich częściach p. t.

Punkt kulminacyjny!

Dramat Żyda-Chrześcijanina

wyświetla obecnie kinoteatr „MARYSIEŃKA“, pl. Smolki 5.

Dla uniknięcia ścisku dramat ten wyświetla także kinoteatr „PASAŻ“.

## Rozbrajające.

Lwowski organ wszechpolaków zaczyna robić konkurencyę „Szczutkowi“ swojemi humorystycznymi artykułami na temat „twórców“ pokoju.

Twórca pokoju... Stanisław Grabski... Pokój ryski zrobiony przez... Grabskiego.

Trzeba mieć istotnie dużo wrodzonego humoru, aby się zdobyć na tak nieprawdopodobny dowcip.

Powinni jeszcze napisać, że Wł. Grabski swą umową w Spa stworzył platformę pokojową, Dmowski swą działalnością w Poznaniu wytworzył korzystne dla zwycięstwa i pokoju warunki wewnętrzne, a Muśnickiemu zawdzięczamy konsolidacyę i zapał w armii, a będziemy mieli czterech mężów opatrznościowych, którym potomność... zapomni ich zasługi.

Jakżeż bezgranicznie jest cierpliwy ten drogi papier, skoro pozwala drukować tak szalenie wesołe pomniki sławy.

—o—

## Depesze.

### SENATOWCY U WITOSA.

WARSZAWA (Pat.) Według informacyi "Gazety porannej" premier Witos przyjął wczoraj o godzinie 1-ej popołudniu delegacyę wybraną przez sobotnie wiece zwołane pod hasłem sdra'u i walki z terrorem. Delegacyę prowadzili pp. Jabłoński i Gdyk. Po złożeniu rezolucyi wiecowych n... wymiana zdań, co do sytuacyi przeżywanej przez naród.

### Albert Thomas wyjechał z Warszawy.

WARSZAWA, 26 październ. (Pat.). „Kuryer poranny“ podaje: Dyrektor międzynarodowego biura prasy przy lidze narodów w Genewie p. Albert Thomas po kilkudniowym pobycie w naszem mieście, wczoraj expressem paryskim opuścił Warszawę.

### PROPAGANDA MONARCHISTYCZNA W ROSYI

PARYŻ. (Pat.) W sprawozdaniu o sytuacyi politycznej Rosyi południowej, donosi "Matin", że od niedawnego czasu prowadzoną jest w Rosyi południowej, a szczególnie na Krymie, propaganda za przywróceniem tronu carskiego. Jako kandydata na tron wymieniają na Krymie, propaganda za przyprowadzeniem tronu carskiego. Jako kandydata na tron wymieniają W. Ks. Michała Aleksandrowicza, drugiego brata b. cara Mikołaja II. Prezydent republiki Kriwoszein wobec korespondenta "Matina" oświadczył, że jest przekonany, iż nadejdzie godzina, a wówczas plebiscyt rozstrzygnie o utworzeniu monarchii konstytucyjnej. Rząd jednak nie uczynił niczego, aby tę chwilę przyśpieszyć albo też wpłynąć na usposobienie ludności.

## Z muzyki.

DRUGI I OSTATNI KONCERT WACŁAWA KOCHAŃSKIEGO odbędzie się w sali Tow. muz. Słynny skrzypek ulegając prośbom muzykalnych sfer naszego miasta, tym razem cały program poświęci genialnym klejnotom muzyki starowłoskiej, starofrancuskiej i staroniemieckiej. Będzie to wieczór jedyny w swoim rodzaju, najciekawszy, najoryginalniejszy. Przeniesie on nas w atmosferę renesansu, w atmosferę czaru i wdzięku czystej i szczerej poezyi. A więc ten upragniony oddawna oczekiwany wieczór renesansu narescie będziemy mieli w piątek 5 listopada b. r.

W. G.

## Mimochodem.

### Czy wiecie, kto jest twórcą pokoju?

"Pokój ryski — dziełem Stanisława Grabskiego"... Oczy przecieram, lecz oto czytam we wczorajszem "Słowie polskiem" po raz drugi, że pokój ryski jest dziełem Stanisława Grabskiego, i że pokój ten jest "zwycięstwem programu Dmowskiego"!

Zagłoba słowopolski może sobie żartować ze swoich pożałowania godnych czytelników, ale może przecież od nich znajdą się tacy, którym w pamięci jeszcze pozostały obelgi, rzucane na socyalistów za to, że mieli odwagę o pokoju a nie żadnym rozejmie z bolszewikami mówić. Kto to syczał w zimie i na wiosnę tego roku na socyalistów za to, że nawoływali do pokoju z bolszewikami zaraz po ich pierwszej propozycyi pokojowej? "Drut kolczasty" nakazywał wówczas Clemenceau, a sojuszników trzeba było słuchać...

Panie Stanisławie Grabski i panie Romanie Dmowski, niech was nie ośmieszają wasi pochlebcy, bo społeczeństwo polskie dobrze pamięta, jak daleko sięgał wasz program i "autonomia" przy matuszce Rosyi a wschodnia Galicya po San i Chełmszczyzna miały przypaść Rosyi. Na tośmy się zgodzili i taki był wasz program. "Linia Dmowskiego", którą się tak chełpicie, została ułożona w czasie, kiedy Rosya już była rozdarta wewnętrznie i z nią już liczyć się nie było można.

Pokój ryski to zwycięstwo programu, o którego urzeczywistnienie krwawił się żołnierz polski z górą lat siedm.

## Z sali rozpraw.

### Ukarani złodzieje kolejowi.

Kradzieże kolejowe są plagą nie łatwą do wytępienia. Jedna z szajek włamywaczy i złodziei kolejowych, która grasowała w 1917 i 18 roku, wczoraj wyrokiem sądu otrzymała zasłużoną karę. Jako herszt bandy stanął przed trybunałem 20-letni Stanisław Tatarkowski, który ówcześnie służąc w wojsku, uzbroił Piotra Siudaka, lat 20 i Jana Biłego, lat 19, i razem popełnili kilka znacznych kradzieży z wagonów kolejowych na dworcu głównym. Pozatem akt oskarżenia zarzuca Tatarkowskiemu, że wraz z dwoma niewyśledzonymi kolegami skradł w Rzęsnie pol. 3 krowy, wartości 22 000 kor. na szkodę Stanisława Pycha. Bronią palną szajka ta chętnie się posługiwała. Ścigani strzelali do robotników kolejowych, zaś Tartakowski 28, grudnia zeszłego roku bawiąc u stryja swego Antoniego tak „manipulował“ browningiem, że śpiącego stryja zabił. Aresztowany T. pozatem z więzienia namawiał świadków, by składali fałszywe na jego korzyść zeznania.

Kradzione rzeczy, wysokiej wartości sprzedawali Salamonowi Honigowi, liczącemu lat 28, oraz Baili Pinelesowej lat 60 którzy razem z nimi zasiedli na ławie oskarżonych.

Po przeprowadzonej rozprawie zasądzono Tatarkowskiego na 4 lata, Biłego na półtora roku, Siudaka na 5 miesięcy ciężkiego więzienia wraz z obostrzeniami S. Honiga zasądzono za blatnictwo na 4, zaś Pinelesową na 3 miesiące ciężkiego więzienia.

Rozprawie przewodniczył radca Nechay, oskarżał dr. Paklikowski, bronili drowie: Bromberg. Gelman, Mass, Wołoszyn i Karlsbad.

—•••—

### Zbrodnie i kary.

Zamordowanie Rozalii Jabłońskiej, handlarki starzyzną w Krakowie przez własną córkę Eugenię, po przeprowadzonem śledztwie przedstawia się potworniej, aniżeli by bujna fantazya mogła to przedstawić. Aresztowana zbrodniarka w mieszkaniu przy ul. Zyblikiewicza l. 11 przyznała się, że przed miesiącem powzięła zamiar zgładzenia matki.

Porozumiawszy się z koleżanką Honoratą Sajdakówną, lat 15, dała jej 100 marek na zakupno arszeniku. Gdy go nie otrzymała próbowała struć matkę morfiną a następnie rtęć wrzuciła matce do kawy. Kiedy i ten środek zawiódł, będąc w piwnicy z matką zbiła umyślnie garczek a gdy ta zaczęła ją strofować chwyciła za przygotowaną siekierę i nią zamordowała matkę. Koleżanka jej S. radziła by trupa pokrajać i spalić, następnie by wrzucić do Wisły, ostatecznie obie razem trupa wywiozły za miasto.

Jako powód mordu podaje J, że matka jej dokuczała i nie dawała jej jeść. Za zrabowane matce 80 Mk. i za pieniądze uzyskane ze sprzedaży rzeczy Eugenia J. kupiła sobie białe boa i żółte trzewiki, ubrana zaś była w czasie aresztowania „elegancko“, podobnie jak po bruku włóczące się kobiety.

Morderczyni przyznała się w końcu że truciznę otrzymywała od Honoraty Koźlik, pielęgniarki Niemki, którą wtajemniczyła w zamysł zgładzenia matki. Gdy obydwie jej koleżanki dziwiły się, odrzekła ona: „serce mam jak głaz, to co postanowiłam muszę uczynić“.

Wczoraj wszystkie trzy odstawiono do sądu karnego, gdzie staną przed sądem doraźnym.

—•••—

W Warszawie ostatnio stanęły dwie 20-letnie dziewczęta pod sądem doraźnym. W lipcu b. r. wraz z dezerterem Dobrowolskim napadły one na właścicielkę mieszkania przy ul. Nowolipki l. 21, a związawszy jej ręce i zakneblowawszy usta, zrabowały 125.000 marek, poczem uciekły. Sąd doraźny po przeprowadzonej rozprawie skazał obie na karę śmierci przez rozstrzelanie.

### Kary za dezercye.

Sąd doraźny D. O. G., któremu przewodniczył ppłk. dr. Gudowski ostatnio za zbrodnię dezercyi skazał szer. Eliasza Laskowskiego, z komp. sztabowej D. O. G. Lwów, na karę śmierci przez rozstrzelanie. W drodze łaski dowódca D. O. G. zmienił mu karę na 5 lat więzienia.

Sąd wojskowy w postępowaniu zwyczajnem pod przewodnictwem por. dr. Aleksandrowicza skazał za zbrodnię dezercyi szereg. 40 pp. Matwija Teślika na 1 rok, zaś szeregowca Antoniego Kwiatkowskiego na 6 miesięcy więzienia.

W postępowaniu zwyczajnym sąd wojskowy pod przewodn. kpt. dr. Senissona skazał za dezercyę z pola szereg. 40 pp. Jana Pukatę na 4, zaś Michała Urbańskiego, z 6 Baonu saperów, na 6 miesięcy więzienia.

—•••—

## Ze sportu.

WARSZAWA — 40 P. P. (Lwów) 0 : 10 (0 : 6).

Reprezentacyjna drużyna Warszawy, o której pisma warszawskie głosiły, że jest prawie najlepszą w Polsce stanęła ubiegłej niedzieli drużynie 40 p. p. "Strzelców lwowskich". Okazało się, że Warszawiacy wiele się jeszcze nauczyć muszą, aby choć w małej mierze dorównać w piłce nożnej Lwowiakom. Zwycięstwo Lwowa było tak lekkie, że cyfra 10 : 0 niezupełnie wyraża szaloną przewagę Lwowa. Dwie bramki strzelone przez 40 pp. nie były uznane, a Carolen, który w tym dniu specyalnie odznaczał się jakąś dziwną nieumiejętnością w strzelaniu, do której zupełnie nie jesteśmy przywykli, puścił kilka pewnych bramek.

Na ogół gra była bardzo interesująca. Warszawiacy nie ograniczyli się do obrony, lecz dzielnie atakowali, oddali kilka ładnych i niebezpiecznych strzałów, które jednak grzęzły w ręku przytomnego bramkarza 40 pp. Obrona warszawska była słaba i jej głównie przypisać należy znaczną porażkę. Lwowska drużyna dobrze zgrana, kombinowała dobrze, napad z wyjątkiem Garbiła grał bardzo dobrze, pomoc i obrona grała bez zarzutu. Kuchar grał znacznie lepiej, niż ostatnimi czasy, wybijał się Einbach.

Sędziował dobrze p. kap. Bilor.

# Pracownicy gminni przed walką cennikową.

Gdy w czerwcu b. r. pracownicy użyteczności publicznej wnieśli memoryał do prezydyum miasta o poprawę ich głodowego bytu, miasto nasze stało w przededniu braku wody, gazu i elektryczności. Tylko dzięki energicznej postawie Dowódcy Okr. Gen. p. gener. Lamezana i Gen. Delegata Rządu p. Gałeckiego, uzyskali pracownicy gm. 50 proc. podwyżkę płac stałe. Zaś jednorazowo 25 proc. ogólnych poborów, dodatek drożyźniany tytułem zapomogi aprowizacyjnej otrzymali mąkę, cukier, kaszę, tłuszcz i ziemniaki w wartości 25 proc. ogólnych poborów. W punkcie 5 zawartej umowy między Reprezentantami pracowników a prezydyum miasta, miała być powołaną do życia komisya badania wzrostu lub spadku cen artykułów pierwszej potrzeby, ze współudziałem pracowników i Rady miejskiej, która winna się była zbierać w dniu 20 każdego miesiąca na posiedzenie i rozpatrzeć czy ceny artykułów spoż. spadły lub poszły w górę i odpowiednio do tego regulować pobory pracowników przedkładając wnioski Magistratowi.

I-sze posiedzenie komisyi odbyło się z 2-tniowym opóźnieniem, na którem doszli członkowie jej do przekonania, że drożyzna nie spada — a zatem na miesiąc sierpień obowiązywały warunki wyżej wymienione. W miesiącu sierpniu i wrześniu mimo zawartej umowy i nalegań ze strony Deleg. pracow. posiedzenie komisyi nie przyszło do skutku, widocznie zdaniem Prez. miasta drożyzna „stanęła". Z początkiem b. m. odbyła komisya posiedzenie, na którem wertowano zwykłe cen art. spoż. jednakże ze strony prezes. gminy wykazano zupełny brak dobrej woli, a to w kierunku podwyżki racyi żywnościowej ponad 25 proc. Mimo wzrostu drożyzny, komisya zaszła się na niekompetentną pójść po za ramy umowy z 24. czerwca, a to z powodu pustej kasy miasta i magazynów aprowizacyjnych. Takie załatwienie sprawy doprowadziło do wzburzenia umysłów przez 6 lat wojny głodujących pracowników gminnych, to też na burzliwym zgromadzeniu w sobotę w nocy 16. b. m. uchwalono zażądać od gminy:

1. Bezwzględnego dotrzymania podpisanej w dniu 24 czerwca umowy co do wydania racyi żywnościowej.
2. Podniesienia ogólnych poborów o 50 proc.
3. 1500 Mk. bezzwrotnej zaliczki celem zaopatrzenia się na zimę.
4. 3,500 Mp. zaliczki spłaconej w ratach jak na kolei.
5. Wprowadzenie w życie stabilizacyi i pragmatyki służbowej, która już w maju b. r. miała wejść w życie, po solennych obietnicach p. prez. Neumana, a do dziś światła dziennego nie ujrzała.

Pan wiceprz. Stahl zwołał na środę 27 b. m. o godz. 11. konferencyę, która ma rozpatrzyć postulaty pracowników gm. i od wyniku prasy tejże, zależeć będzie, czy miasto w dniu 1 listop. pogrąży się w ciemnościach i bez wody, czy też pracownicy zostaną zaspokojeni w swoich słusznych żądaniach, gdyż przy obecnych poborach dalsza wegetacya jest niemożliwa. — A warto by się przypatrzeć bliżej tym poborom, „wybrańcy losu", których jest aż 7 proc. ogólnej liczby prac. pobierają obecnie płacę 2.683 Mp.

Do grupy tej zaliczeni są maszyniści, elektromech., starsi ślusarze i inni, mający ponad 8 lat służby, żonę i dwoje dzieci, zatem na jedną osobę wypada dziennie na wyżywienie 22·35 Mp. Do II, gr., która liczy 12 proc. prac. pobory wynoszą 2.443 Mp., do III. gr., która liczy 10 proc. prac. pobory wynoszą 2.003 Mp., do IV. gr. liczącej 55 proc. pobory wynoszą 1.930 Mp. Wreszcie ostatnia grupa paryasów przedstawia odsetek 16 proc, którzy pobierają 1.664 Mp., tu na jedną osobę wypada dziennie 13·86 Mp; za dużo, aby z głodu umrzeć, za mało aby żyć.

Społeczeństwo lwowskie musi pomyśleć o poprawie bytu swoich pracowników.

TE DE.

# Strejk powszechny na prowincyi.

Kałusz, 18. października 1920. Robotnicy państwowej żupy solnej i towarzystwa eksploatacyi soli potasowych (Kali) w Kałuszu oznaczył w poniedziałek, że strejkiem na dany sygnał solidaryzować się z proletaryatem całej Polski. Komitet miejscowy P. P. S. w porozumieniu z Kołem górników zapowiedział na niedzielę 17. 10. zebranie, celem wypowiedzenia się, jakie stanowisko powinni zająć robotnicy wobec zaistniałej reakcyi.

Po wysłuchaniu referatu jednogłośnie uchwalono "Strejk".

W poniedziałek o godzinie 10-ej rano wyruszył pochód z lokalu stowarzyszenia górników we czwórki, na czele kroczyła muzyka salinarna, za nią kobiety, potem robotnicy. Niesiono tablice z napisami: "precz z senatem", "niech żyje pokój" i t. d. W pochodzie przygrywała muzyka i na przemian robotnicy śpiewali; w tym pochodzie dała się odczuć myśl świadoma, powaźna, która nie pozwoli zrabować praw ludu pracującego.

Pochód kroczył ulicą salinarną na rynek, w ulicę przy której mieści się starostwo i komenda policyi państwowej, przez plac targowicy i z powrotem przez Rynek przepełniony jak zwykle tu w poniedziałek, kiedy jest u nas dzień targowym.

Nasza inteligencya, która powinna była swe miejsce zająć w pochodzie, znów zarozumiale, czy też może z obiudnym wstydem wyglądała z poza węgłów, jak niegdyś na 1-go maja. Na rynku referent tow. Lewicki w miejsce trybuny użył fury z kapustą stojącej na targu, skąd przemawiał o znaczeniu strejku i reakcyi sejmowej.

Po zakończeniu zebrani uszykowali się we czwórki i powrócili z muzyką i śpiewem przed lokal stowarzyszenia, gdzie po krótkiej przemowie tow. Lewickiego, zebrani odśpiewali czerwony sztandar i rozeszli się w spokoju.

USTRZYKI. Wydane przez P. P. S. hasło strejku generalnego znalazło karny posłuch u wszystkich robotników rafineryi w Ustrzykach i w okolicznych kopalniach. Praca wszędzia stanęła. Komitet miejscowy urządził zgromadzenie pod gołem niebem na rynku ustrzyckim, zagaił je tow. Mazurkiewicz, przewodniczył tow. Schuster, referował tow. Maciej Nowoświat z Przemyśla. Po zgromadzeniu odbył się przy udziale około 1000 osób manifestacyjny pochód przez miasto aż do lokalu związkowego koła rafineryi.

ROPIENKA. Robotnicy warsztatów „Wańkowa" i okolicznych kopalń nafty zastanowili 18. b. m. pracę i zebrali się w pokaźnej ilości na placu koło poczty w Ropience, gdzie odbyło zgromadzenie pod przewodnictwem tow. Haji i Gaca. Po zagajeniu tow. Kreta omówił referent tow. Przeorski z Przemyśla powody i znaczenie naszej walki. Imieniem ukraińskich robotników zaznaczył tow. Gac zupełną solidarność z akcyą P. P. S. Po dalszem przemówieniu tow. Suska urządzili zebrani demonstracyjny pochód wśród śpiewu pieśni robotniczych.

STARZAWA. Z inicyatywy przemyskiego komitetu okręgowego przyłączyli się i robotnicy tutejszego tartaku parowego do akcyi całego proletaryatu w dniu 18. b. m. W hali maszynowej odbyło się pod przewodnictwem tow. Kuczkowskiego zgromadzenie, na którem referował tow. Wolański z Przemyśla, poczem jednomyślnie uchwalono rezolucyę, protestującą przeciw Senatowi. Gorliwą zwolenniczką Izby Panów okazała się miejscowa nauczycielka, którą w swem zacietrzewieniu zagroziła wydaleniem ze szkoły dzieci strejkujących robotników. Zwracamy uwagę tej pani na niestosowność i brzydotę jej postępowania zapewniając ją, że klasa robotnicza, która nie takich zmogła wrogów, potrafi ukrócić i jej kacykowskie zapędy, choćby przy pomocy wyższych władz, które na wprowadzanie polityki do szkoły ludowej stanowczo się nie zgodzą.

BRZOZÓW. Proletaryat zagłębia naftowego brzozowskiego solidarnie przyłączył się do akcyi P. P. S. w dniu 18. b. m. Z Humnisk, Grabownicy, Jasionowa i t. d. przybyły masowe pochody do Brzozowa, gdzie w ogrodzie Sokoła odbyło się pod przewodnictwem tow. Fr. Marosza i Józefa Latosia tłumne zgromadzenie ludowe. Referował tow. Franciszek Stażowski z Przemyśla, poczem po przemowach tow. Kaczora, Sieczaka, i Latosia urządzono demonstracyjny pochód przez miasto, w którym brało udział około 3000 ludzi.

# Konferencya obwodowa P. P. S. wschodniej Małopolski.

W myśl uchwały Rady Naczelnej P. P. S., zwołujemy w celu zorganizowania Komitetu obwodowego wschodniej Małopolski

KONFERENCYĘ OBWODOWĄ

do Lwowa na dzień 20 i 21 listopada b. r.

Na konferencyę tą mają wysłać delegatów wszystkie organizacye polityczne i partyjne z dawnych obszarów obwodowych: lwowskiego, stanisławowskiego, podkarpackiego i przemyskiego.

Tymczasowy porządek obrad:

1. Organizacya polityczna wschodniej Małopolski.
2. Wybór komitetu obwodowego i ustanowienie sekretaryatu.
3. Referat o sytuacyi politycznej i zadaniach socyalizmu polskiego.
4. Wnioski.

W obradach konferencyi wezmą udział posłowie i reprezentanci Centr. Kom. Wyk. z Warszawy.

W każdej miejscowości wybierają delegatów organizacye polityczne P. P. S., na dwustu członków opłacających podatek partyjny 1 delegat. Mniejsze organizacye wysyłają po 1 delegacie.

Początek obrad, w sobotę 20. listopada o g. 9. rano w lokalu Rady Robotn. Rynek 8. I. p.

Nazwiska delegatów zgłosić należy do Red. "Dziennika Ludowego" najpóźniej do 15. listopada, należy też podać, kto reflektuje na nocleg.

Koszta delegacyi pokrywają organizacye miejscowe.

Rada Robotnicza P. P. S. m. Lwowa.

## *Ogłoszenia Magistratu.*

Magistrat podaje do wiadomości, że Biuro okręgowe dla rozdawnictwa kart spożywczych dzielnicy VI-tej mieszczące się dotąd w realności L. orj. 23. ul. Lenartowicza — zostaje z dniem 1-go listopada 1920 r. przeniesione do realności L. orj 11. ul. Piekarska (XVII. B. Departament magistratu). Z powodu przeprowadzki będzie Biuro zamknięte w dniach 30. 31 października i 1 listopada 1920 r.

## Bolszewicy u siebie.

HELSINGFORS, 25 październ. (Pat.). W guberni moskiewskiej panuje na razie spokój ponieważ bolszewicy trzymają ludność w szachu zapomocą terroru. W ostatnich dniach mianowicie stracić 700 zakładników. Na wielu rakach frontu południowego czerwone dywizye wzbraniają się walczyć z wojskami gen. Wrangla.

Kinoteatr **Grażyna** Leona Sapiehy 34.
Od 25. do 27. bm. Dramat salonowy 4 aktowy. W gł. roli Małgorzata Fried.
„Zwierciadło przyszłości"
Od czwartku 28. bm. — I. Serya **Książę Kuku**
Arcydzieło sztuki kinematograficznej.

## Sprawozdanie kasowe Związku „Wszystko dla frontu“.

Związek „Wszystko dla frontu“ ogłasza sprawozdanie kasowe za czas od 7 lipca do 7 października br.

**Dochody:**

| | |
|---|---|
| 1. Podatek od okien i dary złożone w biurze | Mk. 359.250·10 |
| 2. Dary nadesłane pocztą | 28.176·— |
| 3. Dary złożone w redakcyach | 191.466·11 |
| 4. Ze zbiórek ulicznych | 481.089 16 |
| 5. Zwroty | 50.501·— |
| Ogólna suma dochodów | 1,11 .482 37 |

**Rozchody:**

| | |
|---|---|
| 1. Stacye posiłkowe i gospody żołnierskie | Mk. 343.450·— |
| 2. Artykuły zapotrzebowania (prowianty, bielizna, mydło i t. p.) | 609.831·29 |
| 3. Lekcye, bibliotek i propagandy | 35.579·27 |
| 4. Transport towarów, kaucye za worki, płatne szycie i administr. | 16 858·40 |
| Ogólna suma rozchodów | 1.005 718·96 |

**Stan kasy dnia 7 października 1920: 104.763 41 Mk.**

W ciągu trzech miesięcy swego istnienia uwzględnił Związek 188 zapotrzebowań różnych oddziałów frontowych, po dokładnem zbadaniu ich konieczności.

W skład zapotrzebowań wchodziło: 2005 garniturów bielizny, 555 ręczników, 687 chustek; nadto Związek zaopatrzył żołnierzy w czapki, koce, ciepłe onuce, przybory toaletowe (szczotki, mydło i t. p.) świece, zapałki, przybory do jedzenia, pisania i szycia, środki opatrunkowe i instrumenta muzyczne, papierosy, wino i czekoladę.

Sekcya bibliotek i propagandy wydała 43 biblioteczek żołnierskich, liczących ogółem 2045 książek.

## O nauczycielach emerytach i ich emeryturze w świetle prawdy.

Drohobycz, w październiku.

Jeżeli referent spraw emerytalnych, a może Boże uchowaj p. Minister W. R. O. P: przeczytają ten nagłówek, gotowi w przystępie świętego oburzenia zawołać: “Oho, już znowu ta nienasycona torba żebracza zacznie wywodzić swe żale“! Nie “nienasycona“ ale głodna rzesza zapomnianych domaga się nie czego innego, jeno praw ludzkich.

I z czegoż mamy być syci, skoro po 40 latach żmudnej pracy, emerytura nasza najniższa wynosi 1.400 mk., a najwyższa 2.800 mk. rocznie:

Powiecie panowie: “a przecież daliśmy wam od 1. 6. 1920 drugi raz tyle; jeszcze wam za mało?“ Niezaprzeczona prawda, ale i to prawda, “że “nim to słońce zeszło, rosa nam oczy wyjadła“.

Na dowód, jak to mniemane wysokie dobrodziejstwo 2.800 mk. i 5.600 mk rocznie wygląda niech posłuży następujący rachunek wydatków na życie:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 1 kg. kartofli á 3 Mk. | dziennie | czyni | m. | 90 Mk |
| 1 lit. mleka á 10 „ | „ | „ | „ | 300 „ |
| 1 kg. chleba „ 40 „ | „ | „ | „ | 1200 „ |
| 1 „ tłuszczu | „ | „ | „ | 200 „ |
| 2 topki soli á 18 Mk. | „ | „ | „ | 36 „ |
| razem na wyżywienie rodziny z 3 osób | | | | 18 6 „ |
| Mieszkanie | | | | 100 „ |
| Opał jedna fura | | | | 500 „ |
| kawałek mydła (ten wydatek z braku bielizny wkrótce odpadnie) | | | | 30 „ |
| Razem | | | | 2456 Mk. |

Pomnożmy to przez 12, daje kwotę 29.472 mk. podczas, gdy emerytura nasza wynosi rocznie 2.800 (nie) i 5.600 mk.

Tak wygląda nasze menu, a jeżeli p. referent uważa, że któraś z tych pozycyi jest wygórowana proszę uprzejmie ją skreślić. Sądzimy, że pański Fox-terier albo Setter nie chętnie przystałby na taki wikt.

Powiecie panowie: “A czemuż nie podejmiecie się jakiejś pracy?“ — Owszem panie. Zgartywaliśmy po ulicach śmiecie i błoto, lecz i tego zajęcia nam odmówiono, twierdząc, że władamy miotłą i łopatą jakbyśmy pisali referat, czy sprawozdanie do Rady szkolnej. Próbowaliśmy w innym kierunku szukać pracy, odpowiedziano nam: “jeżeli uznano was w szkolnictwie za niezdolnych, czego szukacie u nas?“

Cóż nam tedy pozostaje? Jedynie śmierć głodowa, ale i to przedsiębiorstwo w obecnych czasach bardzo drogie, bowiem ta chwilowa przyjemność kosztowałaby tyle, ile wynosi całoroczna emerytura. A cóż będzie z pozostałą rodziną?

Uwagi te poddajemy pod swiatłą rozwagę P. T. p. referenta i miarodajnych czynników.

Emeryci i emerytki.


## ▼ OGŁOSZENIA. ▼

**Baczność!** Kapelusze damskie, męskie i dziecinne przerabia i farbuje na najnowsze fasony Karol Weiss, Lwów, ul. Dominikańska 5. po cenach umiarkowanych. — W koniecznych wypadkach przerabia kapelusze w przeciągu trzech godzin. 1140—3

**Kto chce tanio kupować** ten kupuje zeszyty, przybory szkolne, papiery, tutki, bibułki, mydła toaletowe itd. tylko w hurtownym składzie firmy BRACIA GROSSKOPF i Ska Lwów, pasaż Hausmana 3. 1143—3

**Ubranie** cywilne na szczupłego mężczyznę, płaszcz studencki i inne rzeczy do sprzedania ul. Wiśniowieckich 1, II. p. drzwi 7. od 3—5 pop. x

**Realność** pod Lwowem 10 morgów gruntu z domem i budynkami gospodarczymi do sprzedania. — Bliższych wiadomości udzieli adwokat Blass, Lwów, Brajerowska 5. 27—2

**Dozorca** obznajomiony z centralnem ogrzewaniem zaraz potrzebny. Zgłosić się XI. Dep pl. Halicki 10. 19—3

**Damskie,** męskie i dziecinne kapelusze, hurtownie i częściowo, stare przerabiam na najnowsze fasony Tworzyjański gen. zast. pierwszej parowej fabryki Tow. Kapeluszników składnica Lwów Kościelna 8. gmach Izby Rękodzielniczej. 1246—5

**Fabryka** tutek „Quo Vadis“, Lwów Krasickich — poleca swoje wyroby. 57—10

**Kupujemy** używane meble i różne inne przedmioty, płacimy najwyższe ceny „Doroteum“ Sapiehy 34. 1287—4

POZNAJ SIEBIE! Wszystkim pragnącym poznać swój charakter, zalety, wady i ważniejsze zdarzenia w życiu, komunikującym własnoręcznie imię nazwisko i adres, cenne wskazówki wysyła bezpłatnie uczony psycho-grafolog SZYLLER-SZKOLNIK — (autor prac naukowych). — Warszawa, Piękna 25—12. 28 1304—2

**Szyby** do okien i kit poleca Fruchs, ul. Krakowska 17. 1323—3

**Dr. ZOFIA WEPPER** sekund. szpitala powszechnego ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych Janowska 26. od godz. 3—5. Kosmetyka lekarska, schorzenia włosów. depilacya. 2—10

**CHOROBY** weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy specyalista dr. FRISCH, ulica Wałowa 1. 11. Wstrzykiwanie preparatu Neo Salvarsanu tylko przedpołudniem. 872—26

DENTYSTA-LEKARZ **Dr. Jakób Owiński** Pracownia dentyst.-techniczna, Halicka 21.

**Wszelkie** przybory do światła elektrycznego, świeczniki, żarówki oszczędnościowe oraz gazem napełniane, przybory do dzwonków elektrycznych — salmiak poleca **Malwina Immerglück** (przedtem MALWINA ROSENNMAN). Lwów, Jagiellońska 17

**Sowicie wynagrodzę** za wikt i pomieszkanie z osobnem wejściem. — Zgłoszenia pisemne pod „3000“ do administr. „Dziennika Ludowego“.




**Taczki,** drzewce do kilofów, łopat, kije do mioteł i szczotek, szpunty do beczek oraz wszelkie wyroby drewniane gotowe i na zamówienia dostarcza „FADRZEW“ Fabryka wyrobów drzewnych spółka z ogr. odp. w Drohobyczu, Samborska 7. 1314—6

Towarzystwo Gospodarskie we Lwowie urządza w czasie od 15. listopada do 15. marca br. teoretyczny **kurs ogrodnictwa.** Wykłady odbywać się będą w godzinach wieczornych. Opłata za cały kurs wynosi 500 Mk. — Zapisy pisemne adresować do Towarzystwa Gospodarskiego we Lwowie, ul. Kopernika 1. 20. 1325

POMIESZKANIA z dwóch, trzech lub więcej pokoi, elegancko urządzić można w razie zakupna MEBLI wszelkiej jakości po cenach bardzo przystępnych u firmy STEIL i Ska Dom meblowy, Lwów, Kaźmierzowska 28.

**KINOLUX** Pasaż Mikolascha. Zmiana programu dwa razy w tygod.: we wtorki i piątki. Od 26. X. — 28. X. b. m. **Tajemnica górskiego schroniska** dramat dedektywny w 4 aktach.

**CHIMERA** Akademicka 8. Od 26. do 28. października br. W głównej roli Heda Vernon **„FRU-FRU“** Ponadto wesoła komedya p. t. Józia w haremie. 1357—2

**Kinoteatr Pasaż** Pasaż Mikolascha I p. Od wtorku 26. X. 1920. Arcydzieło kinematograficzne w 6 wielkich częściach. **„Dramat żyda-chrześcijanina“** (SYN IZRAELA)

# COLOSSEUM

Codziennie o godz. 7·30. Sensacja wszechświatowa! WYŚCIGI CYKLISTÓW W POWIETRZU, O'CONNOR i BROWN COMP. LEONA i WILLY CLAUSSON, nowości elastyczne. DAN LOO, komiczny akrobaci. FUNIO SIĘ ŻENI, groteska. Balet: NA BALU BOJARSKIM. Żmichorówna, Michalska, Dąbrowska, Poręblne a, Bolski.
W niedziele i święta 2 przedstawienia — o godz. 4 tej i 7·30. — Bilety wcześniej do nabycia w składzie papieru S. GABRIELA, ul. Legionów 3.

# BUTOBŁYSK

najlepszy środek do czyszczenia obuwia w 10 Kolorach. 30—1

Wszędzie do nabycia!

Marka „DRAMNIER". wyrób krajowy!

WYRÓB KRAJOWY!

# „HYGIENICZNE"

TUTKI I BIBUŁKI CYGARETOWE najlepszej jakości do nabycia w fabryce:

N. i J. PERLMUTTERÓW

Lwów, ul. Tkacka l. 4.

Centralne Biuro Komisowo-Spedycyjne

## ADOLFA KREBSA

Lwów, ul. Kołłątaja l. 4.

uskutecznia wszelkiego rodzaju spedycye, oclenia, reekspedycye, 1291-10 dowozy przesyłek wagonowych i pojedyńczych.

Regularny ruch wagonów zbiorowych pod kontrolą

FIRMA SPEDYCYJNA I CŁOWA

## GOLDSTAUB i LAUF

LWÓW, UL. JAGIELLOŃSKA L. 15.

ODDZIAŁY: WIEDEŃ, Schottenring 30. KRAKÓW, Starowiślna 50. ŁÓDŹ, Zachodnia 53.

SPECYALNOŚĆ FIRMY: Regularne wozy zbiorowe z Wiednia i Łodzi 2 razy w tygodniu, z Krakowa codziennie z wyjątkiem niedzieli i świąt. — Załadowanie towarów we Wiedniu, Krakowie i Łodzi. 1356—16

WŁASNE MAGAZYNY — RYCHŁA ODPRAWA CELNA — WŁASNE WOZY MEBLOWE — ZAŁATWIA RYCHŁO POZWOLENIA PRZYWOZU I WYWOZU.

Zlecenia dane we Lwowie wykonuje przez własne oddziały.


Nadzwyczajne

# Walne Zebranie

członków Zgromadzenia Towarzyszy

## Stow. przem. murarzy, cieśli itd we Lwowie

odbędzie się w poniedziałek dnia 1. listopada 1920 r. o godz. 10-tej przed południem w sali Stowarzyszenia przy ul. Głowej 6.

Porządek obrad:

1) Uzupełniające wybory członków Wydziału.
2) Wnioski.

Towarzysze! sprawy ważne jawcie się licznie.

Cichacki Władysław
przewodniczący.

1355


PIECZĘCIE MONOGRAMY TABLICE



Wykonuje najtaniej wypracownia na I. piętrze.

RYTOWNIK B. WEISS

LWÓW Sykstuska 13.

Zamówienia z prowincyi załatwia odwrotnie.

# GONTÓW,

## dachówki, papy, cementu

i innych materyałów budowlanych dostarczają natychmiast 1188—4

## HORSZOWSKI i Ska

LWÓW, UL. BOURLARDA L. 3 (boczna ul. Batorego).

# ADOLF KOSKE

## Restauracya i Kawiarnia

Nowy Świat.

Codziennie koncert muzyki salonowej także obiady reklamowe z trzech dań od godz. 12-tej do 2-giej po 35 Mk. na żądanie do menażek. Wszystko na świeżem maśle. — Bilardy karambolowe. — Do dyspozycyi pisma krajowe i zagraniczne.

Lokal otwarty do godz. 11-tej w nocy.

Potrzebny jest

# Ślusarz-monter

do maszyn parowych (lokomobilów) i prowadzenia robót warsztatu mechanicznego.

Zgłoszenia ustne między godz. 3—4 popoł. w biurze firmy. 31—2

## Horszowski i Ska

przy ul. Boularda 3. (boczna Batorego).

## Materyały odzieżowe

głównie dla ludu i robotników w cenie od 50 do 150 Mk. oraz koce w cenie od 120 Mk. do nabycia w magazynach Biura surowców 102—6

## Izby handlowej i przemysłowej

we Lwowie — ul. Bourlarda 5.

między godz. 9—1 i 3—6 popoł.

Papiery wszelkiego rodzaju i formatu

masy do wałków. farby i inne przybory drukarskie poleca „Grafita", Lwów, ul. Kołłątaja l. 2.

# Nagniotki

uporczywe odciski i zgrubiałe naskórki usuwa radykalnie bez najmniejszego bólu

## ETTINGERA BALSAM NA ODCISKI

Cena flaszki z pędzelkiem Mk. 10·—

Skład i wyrób:

APTEKA H. ETTINGERA. LWÓW. PLAC GOŁUCHOWSKICH

ZAKŁAD

## Dra Antoniego Blumenfelda

Choroby skóry, włosów. Kosmetyka lekarska. Choroby weneryczne Röntgen. Lampy kwarcowe. Darsonwalizacya. Endoskopia. Diatermia.

Lwów, Klementyny Tańskiej 1 (obok hotelu George'a)

## Okazya!

Tanio sprzedam płaszcz krymski podbity futrem. Zgłoszenia: Rynek l. 17. I. p. 28—3

WARSZAWSKIE

## TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ

SP. AKC.

ZAŁOŻONE W 1870 ROKU

WARSZAWA, JASNA 4. (we własnym gmachu).

Oddziały względnie Reprezentacje we Lwowie, Krakowie, Łodzi, Poznaniu, Gdańsku i Wilnie.

ZASTĘPSTWO w NEW-YORKU

Towarzystwo przyjmuje ubezpieczenia

OD OGNIA,
OD KRADZIEŻY,
TRANSPORTÓW.

Towarzystwo posiada pierwszorzędne stosunki reasekuracyjne z najpoważniejszemi Towarzystwami zagranicznemi.

Dyrekcja Oddziału we Lwowie, ul. Zyblikiewicza 15.

Łącznie z Warszawskiem Towarzystwem Ubezpieczeń pracują:

## POLSKIE TOWARZYSTWO ASEKURACYJNE i REASEKURACYJNE „PATRIA" Sp. Akc.

które prowadzi działy ubezpieczeń

1) od wypadków,
2) od odpowiedzialności cywil.
3) od skutków przerwy ruchu przedsiębiorstwa z powodu pożaru (chômage).

## Towarzystwo Ubezpieczeń na życie „VARSOVIA" Sp. Akc.

które zawiera ubezpieczenia na życie wszelkiego rodzaju.

Biura Dyrekcji Towarzystw: Warszawa, Jasna 4. Dyrekcja oddziału Towarzystwa „Patria" i Towarz. „Varsovia" we Lwowie, ul. Zyblikiewicza 15. Ajentury we wszystkich miastach Rzeczypospolitej Polskiej. 2127

ODDZIAŁ WE LWOWIE, UL. ZYBLIKIEWICZA 15.

ODDZIAŁ WE LWOWIE, UL. ZYBLIKIEWICZA 15.

# Adwokackie, druki notaryalne i inne

DO NABYCIA w Drukarni Ign. Jaegera we Lwowie, ul. Sykstuska 33


Zast. nacz. red. i redaktor odpowiedzialny: JAN SZCZYREK.

Drukiem A. Goldmana we Lwowie, Sykstuska 19.